

» Do Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego wpływają protesty zaniepokojonych Polaków, którym nie podoba się to, że rząd Donalda Tuska faktycznie dąży do likwidacji Muzeum im. św. Jana Pawła II w Toruniu. To akcja zainicjowana przez Zespół Wspierania Radia Maryja w Służbie Bogu, Kościołowi, Ojczyźnie i Narodowi Polskiemu.

– Tej akcji nie można rozpatrywać pod kątem: „czy warto?”. Do tej akcji musi włączyć się każdy z nas, kto czuje się Polakiem. To wezwanie dotyczy nie tylko Polaków mieszkających w kraju. Odnosi się także do Polonii. Obrona Muzeum przed zniszczeniem przez obecnie rządzących jest walką o naszą tożsamość narodową, o polską historię prawdziwie przedstawioną, o dumę z przeszłości. Święty Jan Paweł II podczas swojego pontyfikatu przekazał nam w swoich przemówieniach, homiliach, a także świadectwem swego życia, jak się prawdziwie kocha Polskę. Uczył nas, w jaki sposób czerpać z przeszłości naszego kraju, rozpoznawać prawdę zawartą w tej przeszłości, aby na tym fundamencie kształtować przyszłość naszej Ojczyzny. Muzeum „Pamięć i Tożsamość”, któremu patronuje ten wielki Polak, zachowuje jego nauczanie dla nas i dla przyszłych pokoleń. Dlatego musimy tego Muzeum bronić i we wspólnocie na pewno obronimy.

» Czy każdy wysłany list i każdy złożony podpis mają realne znaczenie?

– Tak. I dlatego nie chcemy, aby informacje o liczbie uczestniczących w proteście były znane tylko jego adresatowi. Stąd wynika nasza prośba, aby informację o każdej karcie przesłanej do ministerstwa kultury przekazał wcześniej, jednym ze sposobów opisanych na dole karty, do dyrekcji Muzeum. W ten sposób zapewniamy, iż każdy głos przekazany w proteście będzie zliczony i na pewno będzie miał znaczenie w dalszej procedurze walki o utrzymanie Muzeum.

Rząd walczy z prawdą

» W Polsce funkcjonuje wiele placówek kultury w ramach porozumienia państwowo-prywatnego. Czy zatem próba likwidacji Muzeum może być odbierana jako ograniczanie prawa osób wierzących?

– Muzeum „Pamięć i Tożsamość” jest instytucją kultury, która powstaje z inicjatywy publiczno-prywatnej. Nie przeciera w tym jakiejś nowej drogi. W Polsce już są i działają muzea powstałe na tej zasadzie. Jednym z pierwszych było Muzeum POLIN w Warszawie prezentujące historię Żydów w Polsce. Są też inne. Nikomu nie przeszkadzało to, iż w znaczącym stopniu ich utworzenie wspierane było z budżetu państwa i samorządów. Jedynie teraz Muzeum będące w ostatniej fazie realizacji, któremu patronuje św. Jan Paweł II, wzbudza taki agresywny sprzeciw obecnie rządzących. Odczytuję tę intensywnie prowadzoną walkę z Muzeum, i to z użyciem kłamstwa oraz szkalowania medialnego, jako walkę z prawdą o historii Polski, o naszej przeszłości. Sprzeciw wobec Muzeum ze strony obecnie rządzących łączy z ich zamiarem niszczenia pamięci o patronie Muzeum i głoszonego przez niego systemie wartości. Rządzący chcą jednym niszczycielskim ruchem osiągnąć kilka dodatkowych celów. Chcą więc zniszczyć miejsce, w którym Polacy będą mogli znaleźć prawdę o nauczaniu największego z Polaków na temat naszej przeszłości, od wieków budowanej na chrześcijańskich fundamentach. Chcą też zniszczyć dzieło powstałe z inicjatywy o. dr. Tadeusza Rydzyka i wspierane przez środowisko określające się jako Rodzina Radia Maryja. Tak to oceniam i tym staram się wy tłumaczyć intensywność, wręcz barbarzyńską, czynów niszczycieli. Tylko bowiem zapiekli w nienawiści do środowisk katolickich mogą jako narzędzi niszczenia użyć pozwów sądo-



ROZMOWA /

z prof. Januszem Kaweckim, przewodniczącym Zespołu Wspierania Radia Maryja w służbie Bogu, Kościołowi, Ojczyźnie i Narodowi Polskiemu

Niszczenie Muzeum „Pamięć i Tożsamość” to uderzenie w nasze dziedzictwo

wych opartych na kłamstwie, umyślnych błędach i wesprzeć je szkalującymi audycjami realizowanymi przez pseudodziennikarzy i upowszechnianymi nawet w mediach publicznych przejętych przed rokiem przez obecną władzę, i to w sposób siłowy.

» Wiele osób może odczuwać zmęczenie kolejnymi protestami, których jest wiele od czasu powołania obecnej koalicji rządzącej. W jaki sposób można zmotywować środowiska katolickie i narodowe do dalszego działania?

– Przeważnie suweren, czyli obywatele, w czasie wyborów udzielają odpowiedzi na pytanie o to, jakiej chcą Polski. Odpowiedzią są wyniki wyborów. Jeśli jednak wybrano źle, bo suweren został oszukany programem, którego po wyborach rządzący nie realizują, to wówczas pozostaje mu, zachowując pokojowy charakter sprzeciwu, protestowanie przeciw decyzjom naruszającym obowiązujące prawo, dyskryminującym liczną przeciwną grupę społeczną, niszczycielskim w odniesieniu do dóbr kultury. Z taką sytuacją

spotykamy się obecnie. Co powinniśmy robić? Odpowiedź znajduję w drogowskazie pozostawionym nam przez patrona Muzeum w 1987 r. w przemówieniu wygłoszonym na Westerplatte. To wtedy św. Jan Paweł II przypomniał, że każde pokolenie Polaków ma ważne obowiązki, powinności, jakiś porządek prawd i wartości, które trzeba utrzymać i obronić w sobie i wokół siebie. Obronić dla siebie i dla innych. Takie prawdy i wartości są zagrożone przez niszczenie Muzeum. I dlatego musimy działać w jego obronie, protestować przeciwko bezprawnym i dyskryminującym nas decyzjom rządzących. Najgorsze, co moglibyśmy czynić, to uznać, że nie warto sprzeciwiać się niszczeniu dobra wspólnego, kłamstwu i manipulacjom, zamknąć się w sobie. W tej walce ze złem nie można się zniechęcić, zrezygnować. Tu chodzi o kształtowanie „Polaka przyszłości”. Jaki będzie, to zależy od nas. Trzeba być czujnym na zło, demaskować je, sprzeciwiać się mu. Takim złem jest też dyskryminowanie. A obecnie wiele decyzji rządzących jest dyskryminowaniem chrześcijan w Polsce. Decyzje rządzących dotyczące edukacji, podcinanie korzeni, z których wyrastamy jako Naród, jest niszczeniem Narodu. Jeśli są wśród nas tacy, którzy to widzą, trzeba te działania wspierać. Możemy to robić, kierując do rządzących protesty. Nie możemy zniechęcać się, dezertować.

» Jakich argumentów używa Pan Profesor w rozmowie z osobami spoza środowiska Radia Maryja, aby przekonać je, że sprawa Muzeum jest ważna dla wszystkich Polaków?

– Niszczenie Muzeum „Pamięć i Tożsamość”, jak już mówiłem wcześniej, to uderzenie w naszą tożsamość, w polską historię, w dumę z naszej przeszłości. Niszczenie tego Muzeum to niszczenie dziedzictwa kulturowego i duchowego św. Jana Pawła II. Tam przez ważne wydarzenia z przeszłości ukazany jest uniwersalny system wartości, który przypominał nam św. Jan Paweł II w swoim nauczaniu skierowanym przede wszystkim do Polaków. Ten system wartości jest w innych instytucjach kultury często pomijany, a ostatnio wręcz usuwany. W placówce są też unikalne zasoby dokumentujące w bardzo obszernym zbiorze relacje polsko-żydowskie z okresu II wojny światowej. Zebrano je dzięki wieloletniej pracy zespołu historycznego do-

cierającego do osób, do których nikt inny nie starał się nawet dotrzeć. Już biorąc pod uwagę tylko te argumenty, widać, że istnienie tego Muzeum powinno być sprawą wszystkich Polaków, odpowiedzialnych za dziś i jutro naszej Ojczyzny.

» Polacy już raz pokazali, że są w stanie walczyć o swoje prawa. Pamiętajmy o masowych protestach, jakie miały miejsce w obronie Telewizji Trwam.

– Podejmując obecną walkę o Muzeum, nie można zapomnieć o wcześniejszych skutecznych inicjatywach w tym zakresie. Tak było w latach 2012-2013, kiedy walczyliśmy o dostęp dla jedynej nadawcy katolickiego, czyli Telewizji Trwam, do multipleksu. Trzeba było wywalczyć to marszami, uchwałami organizacji pozarządowych i wielu samorządów, a nade wszystko protestami przesyłanymi do KRRiT. Były też nasze wcześniejsze działania wspólnotowe przeciwko dyskryminowaniu katolików w dostępie do Radia Maryja, tego katolickiego głosu w naszych domach. W walce przeciwko tej dyskryminacji doprowadzono do uchwały Sejmu w 2001 r., która zobowiązywała KRRiT do naprawienia krzywd wyrządzonych tą dyskryminacją nadawcy Radia Maryja i potencjalnym jego słuchaczom. Mamy więc doświadczenie w skutecznej walce przeciwko dyskryminacji katolików.

» Rząd nie dostrzega lub lekceważy argumenty wysuwane przez środowisko Rodziny Radia Maryja.

– Warto zauważyć, że co pewien czas podejmowane są próby sprawdzenia naszej czujności, naszej determinacji w obronie prawdy, w przeciwstawieniu się dyskryminacji. Przy pomnę np. reakcję Polaków przeciwko szkalowaniu w mediach pamięci o największym Polaku za pomocą kłamstwa i manipulacji. Protestując i argumentując w skargach przesyłanych do KRRiT, doprowadziliśmy do ukarania nadawcy. Nie miejsce tu na przywoływanie innych przykładów. Wiele zachowaliśmy w pamięci. Nasze środowisko zawsze stara się swój sprzeciw wobec działań wręcz barbarzyńskich, opartych na kłamstwie, manipulacjach i niszczeniu więzi społecznych, wesprzeć nie tylko liczbą przesyłanych protesty, ale przede wszystkim argumentami. Mamy więc doświadczenie w tak realizowanym sprzeciwie i będziemy z tego korzystać.

» Dziękuję za rozmowę.

Rafał Stefaniuk

W 25. rocznicę śmierci



gen. dyw.

FRANCISZKA KAMIŃSKIEGO

Komendanta głównego Batalionów Chłopskich
Szefa I oddziału Sztabu Komendy Głównej AK
Prezesa PSL 1989-1990
Kawalera Orderu Orła Białego i Virtuti Militari

Msza św. za spójność Jego duszy zostanie odprawiona

23 lutego o godz. 11.00

w katedrze św. Jana na Starym Mieście

i 24 lutego o godz. 15.00

w kościele św. Zbawiciela w Warszawie.